

Zadanie publiczne pn. „III konferencja naukowa Ostrołęka na przestrzeni wieków”
współfinansowana ze środków Miasta Ostrołęki.



Miasto Ostrołęka

Małgorzata Lubecka

Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika

ORCID: <https://orcid.org/0008-6751-1100>

Duchowieństwo ostrołęckie po II wojnie światowej

Wstęp

Okres po II wojnie światowej był dla duchowieństwa ostrołęckiego czasem niezwykle trudnym. Zakończenie działań wojennych nie oznaczało bowiem końca cierpień – miasto, podobnie jak cała Polska, musiało mierzyć się z ruiną gospodarczą, moralną i społeczną. Kościół w Ostrołęce, który przez lata okupacji był ostoją nadziei i tożsamości narodowej, po 1945 roku stanął przed nowym wyzwaniem: odbudową życia religijnego w warunkach narastającej wrogości ze strony władz komunistycznych.

Odbudowa życia religijnego po II wojnie światowej

Pierwsze powojenne lata były czasem wielkiej mobilizacji duchowieństwa. Księża, którzy przeżyli wojnę i okupację wracali do swoich zniszczonych parafii i wraz z wiernymi

podejmowali się naprawy zniszczonych świątyń, organizowali nabożeństwa i katechyzę, starali się przywrócić normalne życie religijne. Szczególną rolę w tym względzie pełnili proboszczowie ostrołęckiej parafii, m.in. ks. Eugeniusz Gosiewski, a następnie ks. Bronisław Tałandzewicz. Wizytacja biskupia z 1945 roku wykazała zniszczenia kościoła farnego p.w. Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Ostrołęce i domu parafialnego¹. W tym czasie nabożeństwa odbywały się w kościele pobernardyńskim i w Wojciechowicach, w kościele pogarnizonowym. Mieszkańcy Ostrołęki-Stacji uczęszczali do kościoła parafialnego w Rzekuniu. Zniszczenia nie ominęły także cmentarza, który wymagał „koniecznego oparkowania, tzn. postawienia jednej ściany parkanu, która na skutek działań wojennych została zniszczona”². Profanacji i dewastacji ostrołęckiego cmentarza dopuścili się Niemcy, którzy przygotowując cmentarz dla ludności niemieckiej, częściowo usunęli nagrobki, krzyże, groby rodzinne i splantowali mogiły³.

Proces odbudowy obiektów sakralnych trwał przez wiele kolejnych lat. Polityka rządu nie ułatwiała kapłanom tego zadania, choć na początku nic nie zwiastowało takich trudności⁴. Pierwsze lata po wojnie upłynęły pod znakiem wzajemnej współpracy. Wspólnie obchodzono rocznice różnych świat państwowych, przy tej okazji odprawiano nabożeństwa, składano kwiaty, były też okolicznościowe przemówienia i wspólne śpiewy pieśni patriotyczno-religijnych. Kiedy 22 lipca 1945 roku obchodzono pierwszą rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN odbyło się w kościele pobernardyńskim nabożeństwo, po którym parafianie i przedstawiciele władz udali się na plac przed remizą straży pożarnej. Tam odbyło się uroczyste

¹ Pod względem prawnym i kościelnym kościół był siedzibą jedynej parafii w Ostrołęce. Obszar parafii był bardzo duży. Do 1972 roku należało do niej 14 wiosek. Należy też zwrócić uwagę, że na terenie miasta istniały trzy ośrodki duszpasterskie przy kościołach: Nawiedzenia NMP, św. Antoniego i św. Wojciecha. Pierwszy kościół był ściśle parafialny, drugi odziedziczony po bernardynach, trzeci zaś po wojsku carskim. W okresie międzywojennym nie zabiegano o utworzenie w Ostrołęce nowych parafii. Rozwój miasta stopniowo wymuszał taką konieczność, ale istniały utrudnienia ze strony rządu. Dopiero późniejsze lata przyniosły zmianę w tym względzie. W 1978 roku powstała parafia przy kościele św. Antoniego, a w 1981 r. przy kościele św. Wojciecha. Nadal pozostała też parafia Nawiedzenia NMP- *Ostrołęka na tle innych miast mazowieckich w XIX w i XX w.*, pod red. J. Gołoty i J. Kijowskiego, Ostrołęka 1998, s. 81-82.

² Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej: APW), Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie (dalej: PWRN), Wydział do Spraw Wyznań (dalej: WdSW), sygn. 45, Sprawozdanie kierownika Referatu do Spraw Wyznań w Ostrołęce, s. 63.

³ APW, Oddz. w Pułtusku (dalej: OP), Akta miasta Ostrołęki (dalej: AmO), sygn. 103, Ankieta dotycząca przebiegu działań wojennych oraz okupacji niemieckiej, s. 37.

⁴ Kościół farny został oddany do użytku dopiero w 1957 roku, po uroczystym poświęceniu świątyni przez biskupa (akt rekonskracji). Proboszcz, ks. Tałandzewicz wytrwale prowadził prace remontowe przy świątyni i dzięki wsparciu parafian w 1958 roku wybudował nową dzwonnice, nabył trzy nowe dzwony, a w latach 1966-1967 przebudował ogrodzenie wokół kościoła- Archiwum Diecezjalne w Łomży (dalej: ADŁ), *Kapłani. Świadkowie wiary. Biografie wybranych księży związanych z diecezją łomżyńską*, pod red. T. Olszewskiego i J. Rusieckiej, Łomża 2008, s. 676.

poświęcenie sztandaru, który ostrołęczanie ofiarowali batalionowi saperów w podziękowaniu za rozminowanie terenu⁵. Duchowieństwo ostrołęckie uczestniczyło też w uroczystościach z okazji pierwszej rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. Natomiast 5 sierpnia w nawiązaniu do wymarszu I Kompanii Kadrowej, wojsko, milicja oraz organizacje polityczne wzięły udział w nabożeństwie, podczas którego ksiądz wygłosił okolicznościowe kazanie, podkreślając zasługi wojska w walkach o niepodległość. Po nabożeństwie wierni udali się na plac przed remizą straży pożarnej, gdzie urzędnik magistratu wezwał zgromadzonych do odśpiewania „Roty”⁶. Pomimo względnej współpracy dochodziło też do nieporozumień pomiędzy lokalną władzą a duchowieństwem. Pierwsze niesnaski pojawiły się z chwilą zajęcia pomieszczeń poklasztornych przez Zarząd Miejski w Ostrołęce. Wywołało to sprzeciw proboszcza Gosiewskiego, który interweniował w kurii łomżyńskiej. W odpowiedzi biskup poparł stanowisko proboszcza powołując się na konstytucję z 17 marca 1921 roku, która zapewniała Kościołowi prawo posiadania, zarządzania i rozporządzania swoją własnością. Ponadto ordynariusz łomżyński zauważył, że kościół w Ostrołęce przez działania wojenne stracił plebanię i wikariat, a pomieszczenia poklasztorne są doraźnie użytkowane przez miejscowych księży⁷. Jednakże warto zauważyć, że w pierwszych latach po wojnie władza nie eskalowała konfliktów z duchowieństwem. Tolerowała również obowiązujący od 1925 roku konkordat z Watykanem, który regulował wzajemne stosunki, w tym m.in. kwestie własności Kościoła i gwarantował katolikom wolność nauczania religii. W Ostrołęce od dnia 1 września 1945 roku religii nauczał ks. Jan Rogowski. Pracował w gimnazjum i dopełniał etat w szkole powszechnej⁸.

Ograniczanie roli Kościoła w życiu publicznym

Powojenna odbudowa życia religijnego nie była łatwa, ponieważ władze komunistyczne, dążąc do całkowitej kontroli nad społeczeństwem, od samego początku prowadziły politykę ograniczania wpływu Kościoła. Duchowni byli obserwowani przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, a później Służby Bezpieczeństwa. Monitorowano ich działalność duszpasterską, w tym listy pasterskie biskupów oraz przebieg posługi religijnej. Wielu księży

⁵ APW, Urząd Informacji i Propagandy Województwa Warszawskiego (dalej: UIPWW), sygn. 478, Sprawozdanie z obchodów I rocznicy Manifestu PKWN, s. 123.

⁶ APW, UIPWW, sygn. 478, Sprawozdanie z obchodów I rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, s. 119.

⁷ Szerzej na ten temat- M. Lubecka, *Kościół katolicki w powiecie ostrołęckim wobec polityki państwa w latach 1944-1966*, s. 25-26.

⁸ ADŁ, Akta osobowe ks. Jana Rogowskiego, List bpa łomżyńskiego do ks. J. Rogowskiego z dnia 2 VIII 1945, bez sygn. i pag. W. Jemielity, *Punkty katechetyczne w diecezji łomżyńskiej po 1945 r.*, „Prawo Kanoniczne” 2004, nr 3-4, s. 158.

wzywano na przesłuchania, próbowano nakłaniać do współpracy lub zastraszać. Pretekstem była współpraca z podziemiem niepodległościowym. Za „haniebną przeszłość” został w 1950 roku zatrzymany ks. Czesław Roszkowski, późniejszy wikariusz parafii w Ostrołęce, któremu zarzucano przynależności do AK i kontaktów z Prymasem Stefanem Wyszyńskim. Został skazany na rok więzienia, ponieważ w trakcie przesłuchania nie chciał złożyć obciążających i oczerniających Prymasa zeznań⁹. Często wysuwano pod adresem księży absurdalne oskarżenia: działalności kontrrewolucyjnej, szpiegowskiej czy wreszcie- kolaboracji z Niemcami podczas wojny. Te właśnie zarzuty postawiono także ks. Kazimierzowi Grunwaldowi, który po wojnie krytykował politykę państwa i w swoich antyrządowych kazaniach dawał wyraz niechęci wobec władz¹⁰. Niemniej jednak podobne, często bezpodstawne oskarżenia kierowano wobec wielu duchownych, których próbowano w ten sposób zdyskredytować i pozbawić autorytetu w oczach społeczeństwa. Każdy pretekst był dobry, byleby zwolnić księdza z pracy w szkole i tym samym zlaicyzować szkolnictwo i ograniczyć oddziaływanie kapłanów na młodych. Pod zarzutem agresywnych wystąpień usuwano prefektów ze szkół. W taki sposób zwolniono powszechnie cenionego i lubianego przez młodzież ks. Stanisława Ołdakowskiego, prefekta szkół średnich w Ostrołęce¹¹. Bezskutecznie szukano wśród młodzieży osób, które zechciałyby złożyć obciążające kapłana zeznania¹². Głównym przewinieniem kapłana był fakt, że publicznie krytykował politykę państwa i miał doskonały kontakt z młodzieżą, którą angażował w działalność organizacji kościelnych¹³.

W Ostrołęce, podobnie jak w całym kraju, częstą praktyką było rozbijanie wspólnot parafialnych przez szerzenie plotek i podejrzeń wobec duchowieństwa. Mimo to większość księży zachowała wierność Kościołowi, traktując swoje powołanie jako służbę Bogu i ludziom, nawet za cenę osobistych upokorzeń. Pomimo nieustannej kontroli, życie religijne w Ostrołęce nie zamarło. Wręcz przeciwnie – duchowieństwo starało się ożywiać wiarę wśród ludzi, organizując rekolekcje, procesje i nabożeństwa, które często stawały się manifestacją przywiązania do tradycji i wolności. I tak w dniach od 16 do 24 maja przy udziale przyjezdnych księży- misjonarzy przeprowadzono misje. Na zakończenie uroczystości przeniesiono krzyż misyjny z placu przed kościołem farnym do kościoła poklasztornego. Przy tej okazji w wielkiej

⁹ W. Jemielity, *Księża diecezji łomżyńskiej więzieni w latach 1944-1956*, „Głos Katolicki” z 12 V 1996 r., nr 19, s. 4.

¹⁰ APW, PWRN, WdSW, sygn. 46, Sprawozdanie sytuacyjne Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Warszawie za I kwartał 1953 r., s. 64.

¹¹ ADŁ, Akta ks. Ołdakowskiego, List ks. Ołdakowskiego do bpa Łukomskiego z 10 VI 1947 r., bez sygn. i pag.

¹² ADŁ, Akta ks. Ołdakowskiego, List ks. Ołdakowskiego do bpa Falkowskiego z 11 II 1948 r., bez sygn. i pag.

¹³ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Urząd do Spraw Wyznań (dalej: UdSW), sygn. 50/180, Życiorys ks. Ołdakowskiego, s. 2.

manifestacji religijnej wzięło udział kilkaset parafian¹⁴.

Kapłani dbali, by parafialnie kultywowali tradycję i chrześcijańską kulturę i aby wiara była częścią ich codziennego życia. Nie dziwi zatem fakt, że 3 maja w Ostrołęce, w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, „MO opieczętowała 12 sklepów, które nie otworzono”¹⁵, ponieważ pracownicy handlu uznali ten dzień za świąteczny, czyli wolny od pracy¹⁶.

Z chwilą powstania szkół pod patronatem TPD duchowieństwo ostrołęckie, podobnie jak w całej Polsce, zaangażowało się w obronę nauczania religii w szkołach, w utrzymanie tradycji i tożsamości narodowej. Znowu też przypomniał o sobie ks. Ołdakowski, pod którego wpływem rodzice złożyli przyrzeczenie, że „będą bronić wiary, a swoje dzieci posyłać do kościoła”¹⁷. Kapłan, zniechęcał też rodziców do zapisywanie się i swoich dzieci do organizacji politycznych. Zapowiadał, że ojczyzna „wkrótce wyzwoli się od bezbożników”¹⁸. Zapewniał rodziców, że swego stanowiska będzie bronił i w walce nie ustanie¹⁹. Aby zapobiec skutkom laicyzacji w Liceum Ogólnokształcącym w Ostrołęce oraz wśród członków chóru kościelnego prowadził kolportaż „broszury o wrogiej treści”. W roku szkolnym 1949/1950 wprowadził dodatkową lekcję religii w kościele w Ostrołęce, a w czasie zajęć „przyjmował ślubowanie od młodzieży, że nigdy nie odstąpi od Boga oraz, że kocha go ponad własną ojczyznę”²⁰. W konsekwencji na żądanie władz lokalnych został przeniesiony z Ostrołęki. Choć jego kontakty z ostrołęcką młodzieżą pozostały już tylko sporadyczne to zawsze, gdy odwiedzał miasto „ożywiła się wroga działalność (...) w postaci wrogich napisów, ulotek i wrogich wypowiedzi w szkole, na lekcjach”²¹. Aby zapobiec laicyzacji szkolnictwa inny kapłan, ks. Stanisław Rogowski, zorganizował dodatkowe nauczanie religii. W jednej z sal parafialnych w Ostrołęce powołał komitet nauczania religii, którą wykładać mieli miejscowi księża. Ogółem uczęszczało (w godzinach wieczornych) trzystu uczniów. Nauczyciele -w większości księża- żądali od dzieci, aby sporządzili listy imienne wszystkich kolegów i doręczyli je dyskretnie tak, by nie

¹⁴ APW, Urząd Wojewódzki Warszawski (dalej: UWW), Wydział Społeczno-Polityczny (dalej: WS-P), sygn. 203, Sprawozdanie sytuacyjne za miesiąc maj 1948 r., s. 1.

¹⁵ APW, Ekspozytura w Milanówku (dalej: EM), Warszawski Komitet Wojewódzki PZPR (dalej: WKW PZPR), sygn. 383, Krótka charakterystyka przygotowań i przebiegu 1-Maja [1949], s. 6.

¹⁶ Warto zaznaczyć, że żadne prawo nie zobowiązywało katolików do pracy w dni powszechnie uznawane za świąteczne i choć święto 3 maja nie zostało formalnie zniesione, to władze komunistyczne utrudniały je obchodzić.
¹⁷ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (dalej: AIPN), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), sygn. 01283/638, Charakterystyka sprawy operacyjnej obserwacji Nr 560/62, s. 339.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ AIPN, MSW, sygn. 01283/639, Raport o wszczęciu agencyjnego rozpracowania grupowej sprawy o kryptonimie „Palestra” [1952 r.], s.108.

²⁰ AIPN, MSW, sygn. 01283/638, Charakterystyka sprawy operacyjnej obserwacji Nr 560/62, s. 339.

²¹ AIPN, MSW, sygn. 01283/639, Raport o wszczęciu agencyjnego rozpracowania, s. 54.

dowiedzieli się o tym pedagodzy. Z drugiej strony ci sami księża straszili „karami bożymi tych, którzy nie będą uczęszczać lub opuszczać lekcje religii”²². Choć ta praktyka może wydawać się kontrowersyjna, wówczas postrzegano ją jako konieczny środek, mający na celu obronę dotychczasowych wpływów Kościoła i powstrzymanie postępującej laicyzacji szkolnictwa. Podobnego zdania byli też wikariusz ostrołęcki, ks. Kazimierz Hamerszmit i dziekan ostrołęcki, ks. Tałandzewicz, którzy systematycznie wygłaszali antyrządowe kazania, a w rozmowach prywatnych dyscyplinowali rodziców w kwestii katechizacji dzieci²³. Niestety akcja laicyzacji państwa postępowała. Wkrótce zaczęto usuwać zakonników i księży pracujących w szpitalach. W Ostrołęce, w 1952 roku w ciągu jednej nocy, wywieziono wszystkie siostry ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, pracujące w szpitalu i w Domu Dziecka²⁴. Ostrołęckim Domem Dziecka już od dłuższego czasu interesowały się miejscowe służby bezpieczeństwa, także z tego powodu, że podopiecznych regularnie odwiedzali duchowni, znani z opozycyjnej działalności. Wśród nich byli księża: Stanisław Rogowski, Stanisław Ołdakowski, Kazimierz Hamerszmit. Oficjalnie zarzucono pracującym tam zakonnikom wychowywano młodzieży w duchu religijnym, wrogim Polsce Ludowej i prześladowanie tych, które nie chciały się podporządkować²⁵.

Oficjalnie władza utrzymywała, że zgodnie z porozumieniem z 14 kwietnia 1950 roku nie utrudnia pracy duszpasterskiej kapłanom, a wręcz przeciwnie- udziela wszelkiej pomocy. Jednakże fakty przeczyły tym zapewnieniom. Dobitnie przekonali się o tym ostrołęccy parafianie, którym (pod pretekstem złego stanu technicznego) zamknięto pogarnizonowy kościół w Wojciechowicach²⁶. Poważne trudności pojawiły się również w momencie starań o budowę kaplicy w Obierwi oraz o erygowanie parafii w Wojciechowicach²⁷. W obu przypadkach lokalne władze przez wiele lat konsekwentnie odmawiały zgody na realizację tych inicjatyw, mimo że istniejące ośrodki duszpasterskie nie były w stanie zaspokoić podstawowych potrzeb religijnych miejscowej ludności.

Polityka władz wobec Kościoła po 1956 roku

Krótki okres liberalizacji stosunków państwo–Kościół, jaki nastąpił po październiku

²² AIPN, MSW, sygn. 01283/639, Charakterystyczne fakty i zmiany w sytuacji politycznej na odcinku kleru katolickiego z terenu diecezji łomżyńskiej, s. 46.

²³ Szerzej na ten temat- M. Lubecka, *Kościół katolicki*, s. 102-104.

²⁴ ADŁ, *Kapłani. Świadkowie wiary. Biografie wybranych księży związanych z diecezją łomżyńską*, pod red. T. Olszewskiego i J. Rusieckiej, Łomża 208, s. 677; AAN, UdSW, sygn. 37/835, List Biskupa Łomżyńskiego nr 1744/52 do Ministra A. Bidy z dnia 23 VII 1952 r., s. 10.

²⁵ Szerzej na ten temat- M. Lubecka, *Kościół katolicki*, s. 109-119.

²⁶ Tamże, s. 123-125.

²⁷ Szerzej na ten temat- M. Lubecka, *Kościół katolicki*, s. 209-212.

1956 roku, przyniósł pewne, choć ograniczone, oznaki poprawy. Przejawem tej odwilży było przydzielenie dziekanowi ostrołęckiemu, ks. Bronisławowi Tałandzewiczowi, 800 kg cementu na remont ogrodzenia cmentarza²⁸. Były to jednak działania incydentalne, które nie oznaczały trwałej zmiany polityki wobec Kościoła. Wkrótce bowiem nastąpił powrót do wcześniejszej praktyki administracyjnego ograniczania działalności duszpasterskiej. Z perspektywy aparatu państwowego dotychczasowa infrastruktura sakralna była wystarczająca, a wszelkie inicjatywy zmierzające do budowy nowych świątyń czy tworzenia samodzielnych parafii postrzegano jako przejaw ekspansji ideologicznej Kościoła katolickiego. Wprowadzane ograniczenia w budownictwie sakralnym miały na celu zahamowanie tego procesu i utrzymanie wpływów Kościoła w ryzach. Uzasadnienia decyzji odmownych miały zazwyczaj charakter formalny. Najczęściej powoływano się na niedobory materiałów budowlanych lub argumentowano, że potrzeby religijne mieszkańców danego obszaru są w pełni zaspokojone. W rzeczywistości jednak działania te stanowiły element szerszej strategii, zmierzającej do kontrolowania i systematycznego ograniczania wpływu Kościoła w życiu publicznym. Polityka ta wpisywała się w ogólną linię postępowania państwa po 1956 roku, które – mimo chwilowego złagodzenia kursu – szybko powróciło do praktyk administracyjnego i ekonomicznego nacisku na instytucje kościelne.

Jednym z przejawów tej polityki było zarządzenie z 1959 roku dotyczące opodatkowania Kościoła. Nowe przepisy traktowały Kościół jak instytucję prywatną i dochodową, co w praktyce prowadziło do jego znacznego obciążenia finansowego. Podatkami objęto seminaria duchowne, kurie biskupie oraz duchowieństwo parafialne, przy czym w wielu przypadkach wysokość należności kilkakrotnie podwyższano. Obciążenia te miały charakter represyjny i służyły nie tylko uzyskaniu wpływów do budżetu, ale przede wszystkim ograniczeniu możliwości organizacyjnych i materialnych Kościoła. Sytuację tę dobrze ilustruje przykład ks. Józefa Kaczyńskiego, administratora kościoła w Wojciechowicach, który w 1959 roku – w obliczu narastających obciążeń podatkowych i trudności finansowych – ogłosił, iż nie będzie pobierał wynagrodzenia za udzielanie obrzędów religijnych. W zamian poprosił wiernych o stałe, dobrowolne datki na potrzeby parafii. Władze uznały to za naruszenie obowiązujących przepisów fiskalnych i nałożyły na duchownego karę grzywny w wysokości

²⁸ AAN, UdSW, sygn. 46/658, Wniosek Referatu do Spraw Wyznań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie z dnia 4 II 1956 r., s. 1; APW, OP, Urząd Wojewódzki w Ostrołęce (dalej: UW), sygn. 1979, List Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ostrołęce do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydział do Spraw Wyznań z dnia 23 XII 1954 r., s. 23.

1500 złotych²⁹. Przykład ten dobrze ilustruje, że środki ekonomiczne stały się po 1956 roku jednym z podstawowych narzędzi kontroli nad Kościołem. Ograniczenia podatkowe, podobnie jak administracyjne blokowanie inwestycji sakralnych, stanowiły element konsekwentnie realizowanej strategii władz komunistycznych, której celem było stopniowe osłabienie pozycji Kościoła katolickiego w społeczeństwie.

Kontynuacją tej polityki było również ograniczanie działalności oświatowej i wychowawczej Kościoła. Kiedy na początku lat sześćdziesiątych rząd ostatecznie usunął naukę religii ze szkół, duchowieństwo ostrołęckie starało się kontynuować katechizację w innych formach. Nauka religii odbywała się przy parafiach, w pomieszczeniach kościelnych, a niekiedy także w prywatnych domach. Podczas niedzielnych nabożeństw księża wielokrotnie poruszali problem usunięcia religii ze szkół³⁰, co spotykało się z dezaprobatą władz administracyjnych. Po wydaniu rozporządzenia o obowiązku rejestracji punktów katechetycznych wielu duchownych odmawiało podporządkowania się nowym przepisom. Ks. Józef Kaczyński z Wojciechowic prowadził naukę religii w kościele bez zgłoszenia działalności katechetycznej, a dopiero po kilkakrotnych rozmowach w Inspektoracie Oświaty dokonał formalnej rejestracji, nadal jednak prowadził lekcje bez zawarcia wymaganej umowy³¹. Opór wobec legalizacji punktów katechetycznych znajdował poparcie dziekana ostrołęckiego. W związku z tym Powiatowy Pełnomocnik do spraw Wyznań w Ostrołęce zaplanował przeprowadzenie z nim rozmowy ostrzegawczej, która – jak się później okazało – nie przyniosła oczekiwanych rezultatów³². Z inicjatywy dziekana powstał bowiem w Ostrołęce punkt katechetyczny, do którego przyjeżdżał ks. Józef Samluk, wikariusz parafii ostrołęckiej. Odprawiał on nabożeństwa i prowadził zajęcia religijne, co doprowadziło do konfliktu z władzami administracyjnymi³³. Zauważono również, że duchowny nauczał religii w innym, formalnie zarejestrowanym punkcie, lecz bez wymaganej umowy³⁴.

Działania duchowieństwa, które dążyło do zachowania niezależności Kościoła w sferze wychowawczej i społecznej, interpretowano przez władze jako przejaw wrogiej postawy wobec ustroju. Zdaniem funkcjonariuszy administracji państwowej to właśnie księża pobudzali wiernych do protestów przeciwko polityce rządu. Do grona „wrogiego kleru” powiatu ostrołęckiego zaliczano wówczas m.in. proboszcza i dziekana ostrołęckiego, ks. Bronisława

²⁹ AIPN, MSW, sygn. 01283/638, Charakterystyka ks. Józefa Kaczyńskiego z dnia 10 X 1962 r., s. 274.

³⁰ APW, EM, WKW PZPR, sygn. 468, Informacja o sytuacji w zakresie laicyzacji szkolnictwa na terenie województwa warszawskiego [listopad 1960 r.], s. 222

³¹ AIPN, MSW, sygn. 01283/638, Charakterystyka ks. Józefa Kaczyńskiego z dnia 10 X 1962 r., s. 274.

³² AAN, UdSW, sygn. 72/17, Plan rozmów z księżmi województwa warszawskiego [1962-1964], s. 49.

³³ Szerzej na ten temat- M. Lubecka, *Kościół katolicki*, s. 258.

³⁴ AIPN, MSW, sygn. 01283/638, Charakterystyka ks. Józefa Samluka z dnia 9 X 1962 r., s. 630.

Taładzewicza. W raportach urzędowych podkreślano, że duchowni tacy *oficjalnie nie występowali, ale po cichu inspirowali ludność, która pisała petycje, a wtedy dopiero ksiądz na fali tych protestów występował jako przedstawiciel słusznych żądań wiernych, obrońca ich praw i wolności religijnych*³⁵. Postawa ks. Taładzewicza oraz popierających go duchownych wpisywała się w szerszy nurt oporu wobec prób podporządkowania Kościoła państwu. Dla lokalnych władz ich działalność stanowiła przykład „klerykalnej agitacji”, podczas gdy w rzeczywistości była wyrazem konsekwentnej obrony praw wiernych i autonomii Kościoła w przestrzeni publicznej³⁶.

Pomimo presji władz, życie religijne w Ostrołęce rozwijało się nadal, w dużej mierze dzięki aktywności wspólnot parafialnych oraz zaangażowaniu wiernych w działalność parafialną i społeczną. Jednocześnie duchowieństwo napotykało na liczne utrudnienia ze strony władz, obejmujące również organizację zewnętrznych form kultu. Procesje, m.in. Bożego Ciała, tradycyjnie odbywające się w przestrzeni publicznej, w Ostrołęce mogły mieć miejsce jedynie na terenie cmentarza przykościelnego³⁷. W 1962 roku, w oparciu o nową ustawę o zgromadzeniach, władze państwowe podjęły działania zmierzające do wymuszenia pełnego podporządkowania duchowieństwu obowiązującemu prawu. Zgodnie z przepisami nabożeństwa i obrzędy religijne mogły odbywać się wyłącznie w obrębie świątyń i kaplic, a każde inne zgromadzenie wymagało wcześniejszego zezwolenia odpowiedniego organu administracji. Nie wszyscy kapłani stosowali się do tych ograniczeń, co skutkowało sankcjami ze strony władz. Przykładem był ks. Józef Samluk, wikariusz parafii ostrołęckiej, który prowadził nabożeństwa i naukę religii w miejscach nieobjętych formalnym zezwoleniem. Za swoją działalność został ukarany grzywną w wysokości 3000 złotych³⁸. Przypadek ten pokazuje, w jaki sposób ingerencja władz ograniczała autonomię Kościoła i utrudniała jego działalność duszpasterską, obejmując zarówno funkcjonowanie parafii, jak i codzienne praktyki religijne wiernych.

Od represji do pozornego dialogu z Kościołem

Lata siedemdziesiąte przyniosły stopniową poprawę relacji między państwem a

³⁵ AIPN, MSW, sygn. 0206/89, Raport delegata Ośrodka Szkolenia Kd/SBP i kierownika PU/SBP w Ostrołęce z dnia 23 IV 1955 r., s. 575-585.

³⁶ AIPN, MSW, sygn. 0445/103, Działalność reakcyjnej części kleru oraz elementów klerykalnych, s. 457.

³⁷ APW, OP, UW w Ostrołęce, sygn. 1978, List Kurii Diecezjalnej w Łomży do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Wydziału do Spraw Wyznań z dnia 9 IX 1959 r., s. 8.

³⁸ AIPN, MSW, sygn. 01283/638, Zestawienie faktów i przejawów wrogiej działalności dokonywanej przez osoby duchowne kościoła rzymsko-katolickiego na terenie diecezji łomżyńskiej w okresie lat 1945-1963, s. 32; AIPN, MSW, sygn. 01283/638, Dane statystyczne wg charakteru przestępstw dotyczące wrogiej działalności kleru kościoła rzymsko-katolickiego w Polsce w latach 1945-1963 [diecezja łomżyńska], s. 36.

Kościółem, choć nie oznaczało to rzeczywistej normalizacji stosunków. Polityka władz w okresie rządów Edwarda Gierka była mniej dogmatyczna niż w poprzedniej dekadzie, co przejawiało się w nieco większej otwartości na dialog i ograniczaniu bezpośrednich represji wobec duchowieństwa. Nadal jednak utrzymywano liczne mechanizmy kontroli i nacisku, a złagodzenie kursu miało głównie charakter taktyczny, wynikający z chęci poprawy wizerunku władz w społeczeństwie oraz na arenie międzynarodowej. Przykładem tej ambiwalentnej polityki było utrzymanie w mocy zakazu budowy nowych kościołów, co stanowiło istotną oś sporu w relacjach między państwem a Kościołem. Władze w dalszym ciągu stosowały administracyjne ograniczenia dotyczące budownictwa sakralnego, co – w kontekście intensywnego rozwoju budownictwa mieszkaniowego i powstawania nowych osiedli – stanowiło poważne wyzwanie dla hierarchii kościelnej. Duchowni krytykowali również laicyzację systemu edukacji, która mimo upływu lat nie uległa zmianie. Nauka religii nadal odbywała się w punktach katechetycznych, a ich działalność często wymagała kompromisów z lokalnymi władzami. W praktyce jednak, w wielu miejscowościach, w tym w Ostrołęce, relacje z urzędnikami uległy pewnemu złagodzeniu. Władze lokalne w tym okresie częściej doceniały umiarkowane postawy księży oraz ich powściągliwość w publicznych wypowiedziach, co w niektórych przypadkach przekładało się na większą elastyczność w sprawach administracyjnych i remontowych. Nie oznaczało to jednak pełnej akceptacji dla decyzji podejmowanych przez hierarchię kościelną. Dobrym przykładem jest sytuacja z 1 września 1978 roku, kiedy biskup łomżyński – mimo braku formalnej zgody władz – erygował w Ostrołęce parafię pw. św. Antoniego³⁹. Była to długo oczekiwana zmiana w strukturze organizacyjnej miejscowego Kościoła. Nowa parafia została przydzielona do kościoła poklasztornego, gdzie proboszczem został ks. Józef Biernacki, natomiast przy kościele farnym funkcję rektora objął ks. Zygmunt Żukowski.

Z chwilą utworzenia tej parafii odpowiedzialność za duszpasterstwo i prace budowlane przy kościele pw. św. Antoniego spoczywały na ks. Biernackim, natomiast za sprawy związane z kościołem pw. Nawiedzenia NMP odpowiadał ks. Żukowski. Po rozdzieleniu obowiązków obaj kapłani rozpoczęli prace remontowe i modernizacyjne, korzystając z przychylności

³⁹ Dekretem ordynariusza diecezji łomżyńskiej nastąpił podział ostrołęckiej parafii- ADŁ, Akta parafii Nawiedzenia N.M.P. w Ostrołęce (dalej: Akta parafii Nawiedzenia NMP), Protokół z posiedzenia w związku z podziałem parafii w Ostrołęce, bez sygn. i pag. Kolejna reorganizacja ostrołęckich parafii miała miejsce w 1981 roku, kiedy to z parafii ostrołęckiej wydzielono i erygowano nową, samodzielnie parafię pw. św. Wojciecha w Wojciechowicach. Z początkiem 1982 roku, dekretem biskupa łomżyńskiego, utworzono ponownie parafię przy kościele farnym, powstałą z podziału parafii przy kościele pw. Świętego Antoniego. Proboszczem nowo utworzonej parafii został dotychczasowy rektor kościoła, ks. Zygmunt Żukowski.

lokalnych urzędników⁴⁰. Ci ostatni wykazali się również zrozumieniem w kwestii zniesienia zakazu wjazdu na ulicę Farną. W imieniu mieszkańców ks. Żukowski zwrócił się do władz z prośbą o usunięcie znaków zakazu wjazdu pojazdów konnych oraz znaku drogi jednokierunkowej od strony ulicy Warszawskiej⁴¹. Choć prezydent miasta długo zwlekał z odpowiedzią, sprawa ostatecznie zakończyła się pozytywnie. Większe trudności pojawiły się natomiast w trakcie remontu kościoła. 2 listopada 1978 roku Urząd Wojewódzki w Ostrołęce wydał decyzję o wstrzymaniu prac, nakładając obowiązek uzyskania zgody konserwatora zabytków, powołania kierownika robót oraz przygotowania pełnej dokumentacji technicznej dotyczącej wymiany stropu. Urzędnicy nie wzięli jednak pod uwagę faktu, że duchowny dysponował już wymaganym pozwoleniem i nadzorem technicznym, a wykonane prace były zgodne z obowiązującymi normami⁴². Ks. Żukowski napotkał trudności także w kwestiach formalnych – między innymi przy uzyskaniu pieczęci dla kościoła pw. Nawiedzenia NMP, do której wyrobienia zobowiązywał go dekret biskupa. Urząd Prasy i Kontroli odmówił wydania zgody, argumentując, że „sprawa podziału parafii nie została załatwiona z władzami państwowymi”⁴³. Brak oficjalnej akceptacji władz dla erygowania parafii miał więc swoje konsekwencje administracyjne. Warto podkreślić, że ks. Żukowski nie należał do duchownych o postawie zachowawczej. Był odważnym krytykiem działań władzy i orędownikiem ludzi pracy. W swoich homiliach często poruszał tematy społeczne i patriotyczne, wskazując na zagrożenia dla narodowych wartości oraz zachęcając wiernych do modlitwy za Ojczyznę. Takie postawy duchowieństwa, choć niekiedy tolerowane na poziomie lokalnym, w oczach władz centralnych były przejawem „nadmiernej aktywności ideologicznej” i spotykały się z rosnącą nieufnością.

Dekada lat siedemdziesiątych przyniosła więc pewne złagodzenie napięć między państwem a Kościołem, widoczne szczególnie w tonie oficjalnych wystąpień i kontaktach na szczeblu lokalnym. Epoka Edwarda Gierka charakteryzowała się większym pragmatyzmem władz, które dążyły raczej do utrzymania społecznego spokoju niż do otwartego konfliktu z hierarchią kościelną.

Wybór kardynała Karola Wojtyły na papieża w październiku 1978 roku stał się dla wielu duchownych i wiernych impulsem nadziei na głębsze przemiany społeczne i religijne. W

⁴⁰ ADŁ, Akta parafii Nawiedzenia NMP, Protokół z posiedzenia w związku z podziałem parafii w Ostrołęce, bez sygn. i pag.

⁴¹ ADŁ, Akta parafii Nawiedzenia NMP, Podanie ks. Żukowskiego do Prezydenta Miasta w Ostrołęce z dnia 8 IX 1978 r., bez sygn. i pag.

⁴² ADŁ, Akta parafii Nawiedzenia NMP, Pismo ks. Żukowskiego do Kurii Diecezjalnej w Łomży z dnia 9 XI 1978 r., bez sygn. i pag.

⁴³ ADŁ, Akta parafii Nawiedzenia NMP, bez sygn., Pismo ks. Żukowskiego do Kurii Diecezjalnej w Łomży z dnia 9 XI 1978 r., bez sygn. i pag.

Ostrołęce, podobnie jak w innych częściach kraju, wydarzenie to ożywiło życie parafialne i wzmocniło poczucie jedności wspólnoty wiernych. Papież pochodzący z Polski był symbolem duchowej siły narodu i źródłem inspiracji dla ludzi, którzy w realiach komunistycznego państwa poszukiwali wolności i prawdy. Wydarzenie to przygotowało grunt pod nowy etap relacji między Kościołem a państwem w latach osiemdziesiątych, kiedy rola Kościoła jako ośrodka niezależnej myśli i wsparcia społecznego stała się jeszcze bardziej widoczna.

Kościół wobec przemian społecznych i politycznych lat 80

Powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” skłoniło duchowieństwo ostrołęckie do aktywnego wspierania ruchu związkowego, ponieważ dostrzegali w nim szansę na odrodzenie życia społecznego, odbudowę wartości chrześcijańskich oraz ograniczenie wpływów ideologii komunistycznej. Kapłani w swoich kazaniach często podkreślali potrzebę solidarności międzyludzkiej, odwagi i wierności zasadom moralnym, co dodatkowo umacniało pozycję Kościoła w lokalnej społeczności.

Jednocześnie działalność „Solidarności” w Ostrołęce spotykała się z oporem ze strony władz, które represjonowały działaczy związku uczestniczących w mszach świętych i manifestujących swoją wiarę. W dokumentach operacyjnych dotyczących Ostrołęki można znaleźć zapisy nakazujące prowadzenie działań mających na celu zwalnianie z pracy osób związanych z „Solidarnością” w taki sposób, by nie mogły one znaleźć zatrudnienia na tym terenie⁴⁴. Ludzie ci byli nieustannie inwigilowani, a funkcjonariusze SB i MO sporządzali szczegółowe meldunki dotyczące ich życia prywatnego, religijności oraz kontaktów z Kościołem.

Efektem tej obserwacji jest notatka służbowa sporządzona 20 lipca 1982 roku przez starszego inspektora ostrołęckiej milicji. Funkcjonariusz informował, że dwa tygodnie wcześniej w pociągu relacji Warszawa Zachodnia–Łomża spotkał wiceprzewodniczącego ostrołęckiej „Solidarności”, który w klapie marynarki miał wpięty wizerunek Matki Boskiej oraz znaczek w barwach biało-czerwonych z napisem „Iława 1981”⁴⁵. Tego rodzaju obserwacje były wykorzystywane do tworzenia profili osób uznanych za „wrogów ustroju”, co często skutkowało dalszymi represjami.

W innym przypadku służby inwigilowały działacza ostrołęckiej „Solidarności”,

⁴⁴ Kościół pod lupą bezpieki. Jak służby PRL inwigilowały wiernych i duchownych [w:] <https://www.eostroleka.pl/kosciol-pod-lupa-bezieki-jak-sluzby-prl-inwigilowaly-wiernych-i-duchownych,art120123.html> (dostęp: 09.07.2025).

⁴⁵ Tamże.

zwracając szczególną uwagę na jego religijność. W 1981 roku poprosił on o udostępnienie gabloty w holu Wojewódzkiego Domu Kultury, aby wywiesić gazetkę poświęconą Janowi Pawłowi II w związku z planowanym w kinie WDK pokazem filmu o papieżu. Spotkał się jednak z odmową. Ten sam działacz w swoim pokoju służbowym zawiesił krzyż, pod którym przykleił karteczkę z cytatem duchownego o treści: „Tego, co powieszono, nie wolno zdejmować”⁴⁶. Również to zachowanie zostało zapisane w notatce służbowej jako przejaw „religijnej demonstracji” i „braku lojalności wobec ustroju”.

Wydarzenia te pokazują, jak silnie wybór Jana Pawła II oraz działalność „Solidarności” wpłynęły na życie społeczne Ostrołęki. Wzajemne przenikanie się sfery religijnej i społecznej tworzyło nową przestrzeń wolności, w której Kościół stawał się ostoją wartości moralnych i narodowej tożsamości, a wierni – mimo represji – coraz odważniej wyrażali swoje przekonania i pragnienie zmian.

Wprowadzenie stanu wojennego w grudniu 1981 roku przerwało ten proces. W Ostrołęce, podobnie jak w innych regionach, duchowieństwo musiało działać z większą ostrożnością. Władze zwiększyły kontrolę nad działalnością parafii, a kazania były poddawane uważnej obserwacji przez służby bezpieczeństwa. Mimo to księża nie zaprzestali działalności duszpasterskiej ani pomocy represjonowanym. W kościołach odbywały się modlitwy za internowanych i ich rodziny, a na plebaniach organizowano wsparcie materialne dla osób zwolnionych z pracy z powodów politycznych⁴⁷.

Na tle tych wydarzeń wyróżniała się postawa ostrołęckich duchownych, którzy w sposób rozważny, ale konsekwentny, wspierali społeczne dążenia do wolności. Ich działalność duszpasterska, choć prowadzona w cieniu restrykcji i nadzoru, przyczyniała się do podtrzymywania ducha solidarności i jedności wśród mieszkańców miasta. Kościół pozostawał tą instytucją, która cieszyła się powszechnym zaufaniem społecznym, a jego autorytet rósł wraz z pogłębiającym się kryzysem gospodarczym i moralnym państwa.

W ostrołęckim kościele farnym wielokrotnie odprawiano msze w intencji tych, którzy stracili życie w obronie prawdy i praworządności. 31 sierpnia 1984 roku w kościele farnym zorganizowano uroczystość koncelebrowaną przez proboszcza parafii ks. Żukowskiego i wikariusza ks. Załuskę, który na wstępie powiedział: „W dniu dzisiejszym obejmujemy modlitwą całą Polskę. Dzień ten jest szczególny, gdyż obchodzimy czwartą rocznicę podpisania porozumień społecznych” – relacjonował funkcjonariusz SB, dodając, że w czasie modlitwy ks. Załuska mówił: „Módlmy się, aby kierownicze stanowiska państwowe obejmowali ludzie

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

rozumni i kochający Polskę”⁴⁸

Wielokrotnie na mszach obecni byli funkcjonariusze bezpieki, którzy zbierali materiały operacyjne na działaczy opozycji. W jednej z notatek zapisano: „Msza odbyła się bez kazania. Udział w niej wzięło około 90 wiernych. Wśród nich był (...) aktywny działacz NSZZ „S”. Towarzyszyła mu żona oraz dwóch kolegów. Po wejściu do kościoła (...) stanął w tylnej części świątyni pod filarem. Po zauważeniu mnie usiadł wraz z żoną dwie ławki przede mną i zwrócił się do niej tak, abym to słyszał: „Zobacz, tam z tyłu w żółtej koszuli siedzi ubek. Już nas obstawili. Nie można się swobodnie poruszać”⁴⁹

Msze za Ojczyznę odprawiano w całej Polsce, a w Ostrołęce zwykle celebrował je ks. Żukowski. W nabożeństwach uczestniczyli również lokalni działacze „Solidarności”. Po śmierci ks. Jerzego Popiełuszki jedno z nabożeństw w kościele farnym miało szczególny charakter – na krzyżu przykościelnym umieszczono fotografię zamordowanego kapłana oraz tabliczkę z napisem „Solidarność”. Pod krzyżem płonęły znicze i leżały wiązanki kwiatów⁵⁰.

W kazaniu ks. Żukowski podkreślił, że msza poświęcona jest pamięci ks. Popiełuszki. W intencjach modlitwy wznosił prośby za „umęczoną Ojczyznę, aby mogła rozwijać się w prawdziwej wolności, sprawiedliwości i pokoju” oraz „abyśmy dążyli do ugody społecznej opartej na uczciwym respektowaniu umów społecznych z sierpnia 1980 roku”⁵¹. Kościół wypełniony wiernymi udekorowano dwoma tablicami – jedną z wizerunkiem Jana Pawła II, drugą z portretem ks. Jerzego. Podczas mszy rozdawano teksty pieśni „Ojczyzno ma” oraz broszury zatytułowane „Ojciec Święty Jan Paweł II u grobu ks. Popiełuszki”. Nabożeństwo trwało około dwóch godzin. Wierni z Ostrołęki wyjeżdżali również do Warszawy, aby uczestniczyć w mszach świętych odprawianych w kościele św. Stanisława Kostki, mimo prób udaremnienia tych wyjazdów⁵².

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych, w atmosferze stopniowej liberalizacji i dialogu między władzą a Kościołem, duchowieństwo ostrołęckie coraz aktywniej uczestniczyło w życiu społecznym, nie zapominając o wzmacnianiu życia religijnego. W kwietniu 1986 roku w kościele farnym w Ostrołęce, w związku z uroczystością nawiedzenia kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, odbyło się nabożeństwo czuwania, podczas którego jeden z parafian wśród intencji modlitewnych wymienił „za Jana Pawła II, za Ojczyznę”⁵³.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże.

Po roku 1989 duchowieństwo ostrołęckie mogło wreszcie działać bez ograniczeń. Jednak okres komunizmu pozostawił trwały ślad – był to czas prób, w których wiara, odwaga i poświęcenie duchownych zostały wystawione na wielką próbę.

Podsumowanie

Duchowieństwo ostrołęckie po II wojnie światowej odgrywało ważną rolę w życiu religijnym i społecznym miasta. Pomimo presji władz komunistycznych, księża prowadzili duszpasterstwo, organizowali katechezę i wspierali wiernych w codziennych obowiązkach. Włączali się także w inicjatywy patriotyczne, zachowując niezależność Kościoła i umacniając więzi między wspólnotami parafialnymi. Dzięki ich działalności struktury parafialne były stopniowo rozwijane, a Kościół pozostawał miejscem zarówno duchowej opieki, jak i integracji społecznej. Działalność duchowieństwa w Ostrołęce w tym okresie stanowi przykład łączenia misji religijnej z odpowiedzialnością wobec lokalnej społeczności oraz utrzymywaniem wartości moralnych w trudnych warunkach politycznych.

Bibliografia

I. Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

Urząd do Spraw Wyznań, sygn. 50/180, 37/835, 46/658, 72/17.

Archiwum Diecezjalne w Łomży:

Akta ks. Ołdakowskiego

Akta parafii Nawiedzenia N.M.P. w Ostrołęce.

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, sygn. 01283/638, 0206/89, 0445/103.

Archiwum Państwowe w Warszawie:

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Warszawie, Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 45, 46;

Urząd Informacji i Propagandy Województwa Warszawskiego, sygn. 478

Urząd Wojewódzki Warszawski, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 203.

Archiwum Państwowe w Warszawie, Ekspozytura w Milanówku:

Warszawski Komitet Wojewódzki PZPR, sygn. 383, 468.

Archiwum Państwowe w Warszawie, Oddział w Pułtusku:

Akta miasta Ostrołęki, sygn. 103

Urząd Wojewódzki w Ostrołęce, sygn. 1978, 1979.

II. Opracowania

W. Jemielity, *Księża diecezji łomżyńskiej więzieni w latach 1944-1956*, „Głos Katolicki” z 12 V 1996 r., nr 19.

Jemielity W., *Punkty katechetyczne w diecezji łomżyńskiej po 1945 r.*, „Prawo Kanoniczne”, nr 3-4, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2004.

Kapłani. Świadkowie wiary. Biografie wybranych księży związanych z diecezją łomżyńską, pod red. T. Olszewskiego i J. Rusieckiej, Wydawnictwo SPES, Łomża 2008.

Lubecka M., *Kościół katolicki w powiecie ostrołęckim wobec polityki państwa w latach 1944-1966*, Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. A. Chętnika, Ostrołęka 2016.

Ostrołęka na tle innych miast mazowieckich w XIX w. i XX w., pod red. J. Gołoty i J. Kijowskiego, Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. A. Chętnika, Ostrołęka 1998.

III. Netografia

Kościół pod lupą bezpieki. Jak służby PRL inwigilowały wiernych i duchownych, [w:]

<https://www.eostroleka.pl/kosciol-pod-lupa-bezieki-jak-sluzby-prl-inwigilowaly-wiernych-i-duchownych,art120123.html> (dostęp: 09.07.2025).

Streszczenie

Po II wojnie światowej duchowieństwo ostrołęckie działało pod ścisłą kontrolą władz komunistycznych, zmagając się z licznymi ograniczeniami prawno-administracyjnymi. Szczególnie trudne było zakładanie nowych parafii, jak w Wojciechowicach, gdzie przez lata odmawiano zezwoleń. Zamknięto również dawny kościół garnizonowy, co utrudniało wiernym dostęp do miejsca kultu. Mimo to księża, m.in. ks. Bronisław Tałandzewicz, ks. Józef Kaczyński i ks. Zygmunt Żukowski, aktywnie prowadzili duszpasterstwo i katechezę. W latach 70. pewna elastyczność władz lokalnych pozwoliła na remonty kościołów i utworzenie parafii św. Antoniego. Wybór Jana Pawła II i powstanie „Solidarności” zintensyfikowały działalność duchowieństwa, które w stanie wojennym wspierało wspólnotę, organizując modlitwy i pomoc dla represjonowanych.

Summary

After World War II, the Ostrołęka clergy operated under strict control of the communist authorities,

struggling with numerous legal and administrative restrictions. Establishing new parishes was particularly difficult, as in Wojciechowice, where permits were denied for years. The former garrison church was also closed, making access to the place of worship difficult for the faithful. Despite this, priests, including Father Bronisław Taładzewicz, Father Józef Kaczyński, and Father Zygmunt Żukowski, actively conducted pastoral care and catechesis. In the 1970s, a certain flexibility on the part of the local authorities allowed for church renovations and the establishment of St. Anthony's Parish. The election of John Paul II and the rise of "Solidarity" intensified the activity of the clergy, who supported the community during martial law by organizing prayers and assistance for the repressed.

Słowa kluczowe: duchowieństwo, Kościół, księża, Ostrołęka, parafia

Keywords: clergy, Church, priests, Ostrołęka, parish